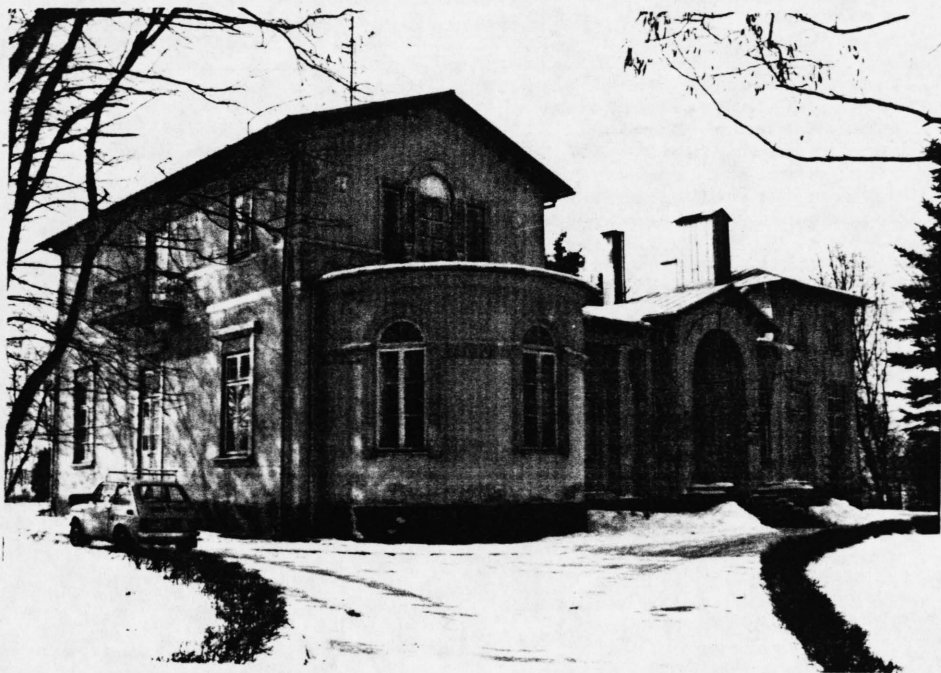


# Goniec Terespolski

TERESPOL



PISMO INFORMACYJNO - KULTURALNE



*Pałac Kuczyńskich w Koroszczyne.*

Fot. Krzysztof Tarasiuk

W NUMERZE: INFORMACJE BIEŻĄCE Z  
ŻYCIA MIASTA: BUDŻET, PODATKI,  
SPORT. PAŁAC W KOROSZCZYNE. CZASY  
OKUPACJI.

# SAMORZĄD MIASTA

Od 1 stycznia 1992 roku na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów, po uprzednich konsultacjach społecznych, a więc za wolą ludu, nastąpił podział wspólnych organów miasta i gminy Terespol.

W dniu 23 lutego ubiegłego roku mieszkańcy Terespolu w wyborach uzupełniających wybrali, zgodnie z ustawową normą, jeszcze 9 nowych przedstawicieli do Rady Miejskiej.

Na swej pierwszej sesji w dniu 27 lutego 1992 roku - 18 rajców miejskich wybrało władze miasta.

Stanowisko Przewodniczącego Rady piastuje Pan Wiesław Jurek, V-ce Przewodniczącego - Pani Marianna Karwowska.

Burmistrzem Miasta, który jest jednocześnie Przewodniczącym Zarządu Miasta, został wybrany jednogłośnie Pan Edward Jakuszko - absolwent

Politechniki Warszawskiej Wydziału Mechaniczno-Technologicznego, dotychczasowy pracownik Lokomotywni w Małaszewiczach.

Na Sekretarza Miasta radni powołali Panią Zofię Rymuszką - długoletniego pracownika administracji, a na Skarbnika Miasta - Panią Wandę Dejnyczuk - również długoletniego pracownika referatu finansowego. Ponadto w skład Zarządu zostali wybrani następujący radni:

1. Pani Anna Miszczuk - Kierownik M-G Ośrodka Pomocy Społecznej w Terespolu.
2. Pan Ryszard Kłodnicki - Prezes GS "SCH" w Terespolu.
3. Pan Franciszek Zmińczuk - st. inspektor Punktu Kwarantanny Roślin w M-czach.
4. Pan Stanisław Skolimowski - Kontroler PKP w M-czach.

Na początku swej działalności radni postanowili, że będą pracowali w trzech komisjach:

- 1). Budżetowo-Finansowej - z uprawnieniami Komisji Rewizyjnej.

- 2) Rolnictwa, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska.
- 3) Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego.

Roczna praktyka wykazała, że ta ostatnia komisja jest zbyt obciążona różnorodną tematyką i w lutym bieżącego roku Rada postanowiła o podziale jej na dwie odrębne Komisje:

- Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej.
- Zdrowia, Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego.

Na sesji w dniu 10 marca b.r. Rada dokonała zmian w Statucie Miasta i powołała, zgodnie ze zmianą ustawy o samorządzie terytorialnym, Komisję Rewizyjną, której zadaniem jest kontrola działalności Zarządu i jednostek podporządkowanych Radzie.

(aw)

- \* -

*Uprzejmie informujemy, że Przewodniczący Rady Miejskiej pełni dyżury w siedzibie Rady w każdy wtorek w godzinach: 15<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>.*

- \* -

## PORZĄDKI WIOSENNE

*Przyszła już do nas wiosna a z nią wiosenne porządki.*

*W trosce o estetykę naszego miasta zachęcamy wszystkich mieszkańców do rozpoczęcia prac przy porządkowaniu swoich posesji.*

*Wygląd posesji stanowi wizytówkę lokatora.*

*Wszystkim nam powinno zależeć na wyglądzie i estetyce miasta.*

- \* -

# ROK 1992 - JAKI BYŁ

Minął rok funkcjonowania samorządu miasta, po podziale wspólnych organów miasta i gminy.

Po wyborach uzupełniających, nowe organy wykonawcze miasta przystąpiły do analizy stanu istniejącego i określenia hierarchii potrzeb na 1992 r oraz dalsze lata.

Raport byłego Burmistrza Miasta i Gminy o stanie gospodarki, opracowany na koniec 1991 roku utwierdzał w przekonaniu mieszkańców miasta, że problem ujęcia wody i zabezpieczenie miasta w dobrą jakościowo wodę jest poza nami. Już w pierwszych dniach po wyborach nadzieje te przysły.

Okazało się bowiem, że miasto musi zapłacić za roboty wykonane w 1991r i I kwartale 1992r na budowie ujęcia wody "Kodeńska" około 1,5 mld złotych. Nadwyżka budżetowa, z jaką miasto rozpoczęło działalność w 1992r, wydatków tych nie zabezpieczała.

Terminy zapłaty były krótkie, groźba odsetek za nieterminowe regulowanie zobowiązań nie dawała wyboru, a jedynie zmuszała do odkładania wszystkich innych wydatków i eliminowała realizację jakichkolwiek zadań. Poza kłopotami finansowymi doszła awaria odwieru Nr 1 (piaszczynie studni), należało działać natychmiast - inaczej miasto nie miałoby wody. Renowacja studni kosztowała 160 mln. zł. W miesiącu marcu należało opracować budżet miasta na 1992 rok. Po przeanalizowaniu materiałów wyjściowych i zaspokojeniu podstawowych zadań należących do Rady Miejskiej, na cele inwestycyjne można było przeznaczyć tylko 1,1 mld zł, a zatem mniej, niż wynosiły zobowiązania na ujęciu wody.

Wysiłki władz miejskich skierowane zostały na poszukiwanie sposobów uzyskania dodatkowych środków finansowych

i negocjowania termin-ów płatności zobowiązań, by uniknąć odsetek za zwłokę.

Pomocy szukano bezskutecznie w województwie. Potrzeba zmusiła nas do egzekwowania opłat miejscowych od turystów przybywających do Terespoła, opłat targowych za niezbyt wygodne handlowanie, organizowania robót publicznych i interwencyjnych itp. Praktycznie pierwsze półrocze ubiegłego roku upłynęło na łataniu dziur w budżecie miasta.

Oprócz kontynuowania budowy ujęcia wody, skromne środki finansowe pozwoliły dokończyć budowę rozpoczętego w 1991r odcinka ul. Czerwonego Krzyża, od dworca PKP do ul. Topolowej t.j. chodnik od strony północnej, oświetlenie uliczne i oznakowanie ulic. Ostatecznie na realizację zadań inwestycyjnych w 1992r wydano, na ujęcie wody "Kodeńska" - 1,8 mld. zł i ul. Czerwonego Krzyża - 171 mln zł.

Z uwagi na powyższe nie można było zrealizować innych, również ważnych zadań inwestycyjnych, takich jak:

- rozbudowa sieci wodociągowej
- remontu kapitalnego ulic i chodników,
- rozwiązanie problemu gospodarki ściekowej,
- budowy zbiornika wody czystej na ujęciu wody,
- zakończenie budowy ulic osiedlowych w mieście,
- uzbrojenie osiedla "Piłsudskiego".

Obowiązkiem samorządu miasta jest również zabezpieczyć niezbędne środki finansowe (dotacje) na realizację zadań o charakterze publicznym i na utrzymanie własnych jednostek, zaspokajających potrzeby miasta, jak: Przedszkole Miejskie, Miejski Ośrodek Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna.

Na te cele z budżetu miasta w 1992 roku wydano:

1. Przedszkole Miejskie -  
(160 dzieci w tym 100 w kl. "O") - 674,6 mln
2. Miejski Ośrodek Kultury - 220.- mln
3. Miejska Biblioteka Publ. - 137.- mln
4. Przeds. Gosp. Komun. i Miesz.  
- na eksploatację i remonty ADM - 366,7 mln
5. Ludowy Klub Sportowy - na konserwację obiektów i urząd. sport. 30.-mln

Na opiekę społeczną w zakresie zadań własnych przekazaliśmy kwotę 277,4 mln. zł.

Utrzymanie bieżące miasta w 1992 r kosztowało nas 1,142 mld zł.

Z głównych robót zrealizowano

- nawózka i niwelacja terenu pod obsługę ruchu turystycznego przy przejściu gran.
- roboty ziemne przy budowie chodnika przy ul. Męczenników Unickich.
- niwelacja terenu i drogi dojazdowe oraz ogrodzenie studni nr 2 na ujęciu wody.

- likwidacja dzikich wysypisk,
- naprawy chodników: ul. Sienkiewicza, Wojska Polsk. i dróg gminnych: ul. Kraszewskiego, Zeromskiego, Łąkowa, Błotków, Aleja Marzeń, Sienkiewicza, Wojska Polsk.
- bieżące utrzymanie budynków gminnych i jednostek podległych gminie,
- utrzymanie zieleni i czystości w mieście,
- konserwacja urządzeń drogowych,
- konserwacja i naprawy studni komunalnych,
- wywóz nieczystości płynnych z podległych jednostek,
- odśnieżanie i walka z gołoleznią na drogach gminnych.

Powyższe zadania były zrealizowane przez Miejską Służbę Drogowo-Mostową.

Koszty oświetlenia ulicznego, przy oszczędnym gospodarowaniu, wyniosły 200,7 mln zł. Na utrzymanie OSP (głównie budynku w 1992 r wydaliśmy 38 mln zł.

Ponadto widząc potrzeby innych jednostek na terenie miasta, wsparliśmy kwotą 5 mln zł na zakup paliwa Komisarjat Policji, Szkoła Podstawowa Nr.1 otrzymała 15 mln, na bieżące remonty, dofinansowano Społeczny Komitet Budowy Wodociągu "Wschód" kwotą 30 mln. zł. Ostatecznie budżet miasta w 1992 roku zamknął się kwotą 8.224 mln zł w tym: zadania zlecone gminie - 1.562 mln. (M-G Ośr. Pomocy Społ. - 1.400 mln) subwencja - 1.101 mln nadwyżka budżetowa z 1991 r - 1.118 mln. zł. Pozostałą część budżetu stanowią dochody własne.

(ej)

## UWAGA POBOROWI

Informuję, że poborowi spełniający warunki do odroczenia zasadniczej służby wojskowej:

- z tytułu osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego,
- sprawowania bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny

winni zgłaszać się w Urzędzie Miejskim w Terespolu ul. Wojska Polskiego 130 (USC) w celu złożenia podań i skompletowania dokumentów.

Burmistrz Miasta  
Terespol



# ABSOLUTORIUM

W nauce prawa zarysowały się dwie koncepcje pojęcia absolutorium. Najogólniejsze ujęcie zawarte w definicji encyklopedycznej przedstawia je jako uznanie czyjejs działalności w określonym zakresie za prawidłową. Druga definicja określa je jako akt organu zwierzchniego zwalniający organ wykonawczy od odpowiedzialności za realizację powierzonych zadań. Bez względu na definicję w praktyce chodzi o udzielenie organowi ocenianemu "pozwolenia" na kontynuowanie działalności. Ustawa o samorządzie terytorialnym mówi o udzieleniu Zarządowi absolutorium, jako jednej z kompetencji rady. Prawo budżetowe - instytucję absolutorium łączy ze złożeniem sprawozdania z wykonania budżetu. Brak jednoznacznego uregulowania procedury udzielenia absolutorium, budzi w prawie trzyletniej przeszłości samorządów wiele emocji i niedomówień. Rady w praktyce stosowały różne rozwiązania - przy udzieleniu absolutorium brano pod uwagę nie tylko wykonanie budżetu, ale całokształt pracy Zarządu, udzielano go całemu Zarządowi lub poszczególnym członkom, biorąc pod uwagę nierównomierny udział członków Zarządu w wykonywaniu budżetu. Rada Miejska w Terespolu, korzystając z doświadczeń poprzednich lat, uregulowała kwestię absolutorium w Regulaminie Organizacyjnym Rady, zapisem § 59 pkt.2 "Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem Rada w tajnym głosowaniu decyduje o absolutorium dla Zarządu Miasta bezwzględną większością głosów (przypp.red. - 50% + 1) przy udziale 2/3 ustawowego składu Rady" (przypp.red. - co oznacza że w głosowaniu musi wziąć udział najmniej 12 radnych).

## ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU MIEJSKIEGO za 1992 rok.

Na sesji w dniu 10 marca 1993r - Rada Miejska, zasiadając w pełnym, 18-to osobowym składzie podjęła się trudnego zadania rozliczenia Zarządu z pracy za ubiegły rok. Przedstawione przez Przewodniczącego Zarządu sprawozdanie z wykonania budżetu było wcześniej wnikliwie przeanalizowane przez wszystkie komisje Rady. Jak nakazuje zwyczaj, z wnioskiem o przyjęcie sprawozdania i udzielenie Zarządowi absolutorium wystąpił Przewodniczący Komisji Budżetowo-Finansowej z uprawnieniami Komisji Rewizyjnej. Po przedstawieniu opinii Komisji sprawozdanie zostało przyjęte stosunkiem głosów: 16 - za, 1 -przeciw, 1-nieważny. Ponieważ, jak zostało to już wcześniej zasygnalizowane, Rada nie określiła co będzie przedmiotem oceny przy udzielaniu absolutorium, zgłoszono wniosek, by przy ocenie brać pod uwagę całokształt pracy Zarządu i głosowanie nad absolutorium przełożyć na następną sesję. Wobec powyższego Burmistrz zobowiązał się uzupełnić sprawozdanie z wykonania uchwał na następnej sesji. Po dyskusji nad całokształtem pracy Zarządu przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Przewodniczącego Komisji Budżetowo-Finansowej. Większością głosów zdecydowano udzielić absolutorium Zarządowi i nie przekładać tego tematu na następną sesję. Za udzieleniem absolutorium głosowało 13 radnych, 4 było przeciw.

- \* -

## P O D A T K I

Rada Miejska na sesji w dniu 3 lutego 1993 roku przyjęła pakiet uchwał dotyczących stawek podatku od nieruchomości, od środków transportowych, od posiadania psów.

Uchwalono także cenę skupu żyta, która jest przyjmowana za podstawę obliczenia podatku rolnego na terenie miasta oraz ustalono stawki opłaty miejscowej pobieranej na terenie miasta Terespolia.

W podatku od nieruchomości obniżono, w stosunku do rozporządzenia Ministra Finansów z 7 grudnia 1992 roku, stawki od budynków mieszkalnych do 900 zł/1 m<sup>2</sup> (ze stawki 979 zł/1 m<sup>2</sup>), od pozostałych budynków wykorzystywanych na inne cele niż na działalność gospodarczą - do 11.000 zł/1 m<sup>2</sup> od budynków gospodarczych i garaży wolnostojących do 2.000 zł/1 m<sup>2</sup> (ze stawki 12.325 zł/m<sup>2</sup>), od gruntów o powierzchni do 700 m<sup>2</sup> - 100 zł/1 m<sup>2</sup>, a za każdy m<sup>2</sup> gruntu powyżej 700 m<sup>2</sup> po 50 zł/1 m<sup>2</sup>. Pozostałe stawki tego podatku pozostawiono bez zmian.

W sprawie podatku od środków transportowych Rada przyjęła stawki określone w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1993 r.

Jednocześnie Rada zwolniła od podatku pojazdy czasowo wycofane z ruchu (czasowo wyrejestrowane) na dzień 31.12.1992 r. do końca roku podatkowego, tj. do końca roku 1993.

W przypadku włączenia pojazdu do ruchu obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym środek transportowy został ponownie dopuszczony do ruchu.

Obniżono prawie o 50 %, w stosunku do rozporządzenia Ministra Finansów, podatek od posiadania psów, który teraz wynosi 50.000 zł.

Została obniżona, w stosunku do komunikatu Prezesa GUS, średnia cena skupu żyta z 152.300 zł/q do 135.000 zł/q.

Rada Miejska podniosła stawki opłaty miejscowej do wysokości 3.300 zł. Opłata ta jest pobierana od osób przebywających na terenie miasta w celach turystycznych.

(wkm)

---

## WODA PO NOWEMU

Od dnia 1 marca 1993 roku obowiązują nowe ceny wody i ścieków:

- dla gospodarstw domowych:
  - woda - 4300 zł za 1 m<sup>3</sup>
  - ścieki - 6300 zł za 1 m<sup>3</sup>
- pozostałym:
  - woda - 5500 zł za 1 m<sup>3</sup>
  - ścieki - 6500 zł za 1 m<sup>3</sup>

---

## OGŁOSZENIE

Urząd Miejski w Terespole zatrudni osobę do pracy przy pielęgnacji zieleni w mieście.

Od kandydatów wymaga się:

- wykształcenie min. zawodowe w określonym lub zbliżonym kierunku,
- praktyka zawodowa przy pielęgnacji zieleni.

Zgłoszenia przyjmowane są w Urzędzie Miejskim w Terespole w pokoju nr 7.

# Jedzie, jedzie straż ogniowa...

Nowelizacja ustawy o pożarnictwie przyniosła wiele przykrych niespodzianek. Okazało się, że organizowaną z wielkim trudem przez wiele lat Zawodową Straż Pożarną w Terespolu można rozwiązać jednym pociągnięciem pióra, czy też długopisu. Wskaźniki, przeliczniki mnożone przez liczbę mieszkańców dały jednoznaczny wynik - Zawodową Straż Pożarną w Terespolu trzeba zlikwidować.

Aby nie zaprzepścić wieloletniego trudu działaczy i miłośników idei Straży, należało zapewnić samorządowe środki finansowe na utrzymanie przynajmniej trzech kierowców. Rada Miejska podjęła w tej sprawie dwie uchwały, którymi zobowiązała Zarząd Miasta do podjęcia wszelkich działań celem utrzymania Straży Zawodowej w istniejącej strukturze. Działania Rady i Zarządu były dwukierunkowe: po pierwsze - zawrzeć z siładującą gminą Terespol porozumienie o wspólnym utrzymaniu OSP ze stałymi dyżurami kierowców zatrudnionych przez samorząd, po drugie - negocjować z Wojewódzką Komendą Straży Pożarnych o utrzymaniu Straży Zawodowej w Terespolu.

Po oficjalnym oświadczeniu Wójta Gminy Terespol, o braku zainteresowania dalsze rozmowy z tym partnerem stały się bezprzedmiotowe. Wójt gminy swoje stanowisko uzasadnił istnieniem jednostek OSP na terenie wsi oraz funkcjonowaniem dwóch Straży Zawodowych w Małaszewiczach.

Dzięki staraniom władz miasta Wojewódzki Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej pozostawił na potrzeby OSP w Terespolu samochód bojowy „JELCZ” oraz wóz operacyjny „ZUK”. Od 1.X.1992 roku zabezpieczenie p.poż. w mieście jest oparte na miejscowej jednostce OSP i

pomocy Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej. W ubiegłym roku z budżetu miasta na utrzymanie Straży i obiektu wydano 38 mln zł.

Należy zaznaczyć tu, że koszty te związane były jedynie z utrzymaniem budynku. Od br. z budżetu miasta będą pokrywane pełne koszty utrzymania budynku i terespolskiej jednostki OSP. Rada przeznaczyła na ten cel 100 mln zł.

Funkcję gospodarza na przejętej od Straży Pożarnej nieruchomości powierzono Panu Leszkowi Siczkowi, który złożył oświadczenie o materialnej odpowiedzialności. Ponadto w/w został na podstawie umowy zobowiązany do świadczenia usług (m.in.: organizowanie, kierowanie akcjami ratowniczymi, konserwowanie i utrzymywanie w stałej gotowości powierzzonego sprzętu ratowniczego, wykonywanie obowiązków kierowcy dyżurnego) w zamian za zajmowany lokal mieszkalny. Drugim nieetatowym kierowcą jest Pan Zbigniew Sokołowski - kierowca Miejskiej Służby Drogowo - Mostowej. Radą i pomocą służy zawsze Pan Kazimierz Król - długoletni działacz OSP, do chwili rozwiązania M-G Związku OSP pełniący funkcję Komendanta Miejsko - Gminnego.

Miejmy nadzieję, że tak zorganizowana jednostka OSP zawsze zdąży dojechać do akcji. **W przypadkach zagrożenia pożarowego należy dzwonić pod nr telefonu 24-88 lub 998.**

\*\*\*

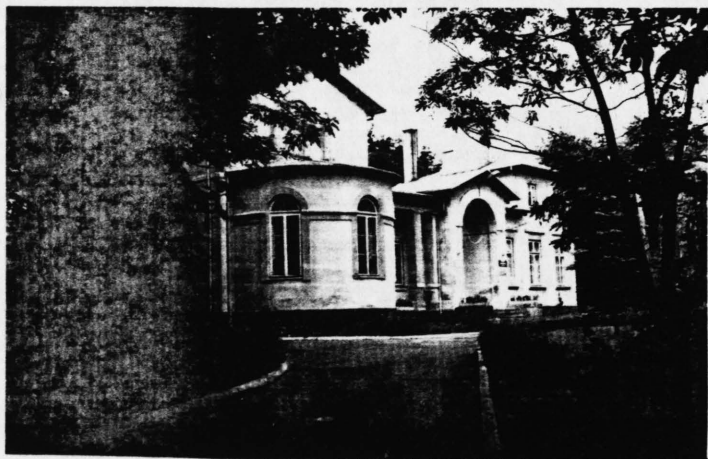
Informujemy P.T. Mieszkańców, że w kolejnych numerach „Gońca” przedstawiana będzie problematyka samorządowa. W związku z tym oczekujemy na oceny, słowa krytyki i propozycje od Państwa. Postaramy się tematykę naszych publikacji dostosować do Państwa oczekiwań.

# PAŁAC W KOROSZCZYNIE

Niezastąpiony do dzisiaj historyk regionu, wicestarosta Bolesław Górny, tak pisał o początkach Koroszczyzna w swojej "Monografii powiatu białskiego":

"Pierwszą o nim wzmiankę napotykamy w roku 1500, pomiędzy nadaniami Mikołajowi Jundziłłowi. Potem dobra Koroszczyn, a niekiedy Koroszczyce zwane, pozostają w ręku Twojraha Dremlika, wojskiego brzeskiego, który je z braćmi w roku 1516 sprzedał Hrehoremu Ościkowi, krąrczemu litewskiemu, panu bardzo majątnemu, wystawiającemu na potrzeby wojenne Polski 116 koni. Ten w roku 1525 zbywa posiadłość Bohatywinowi,

Kiedy w roku 1835 Franciszek Jerzy Kuczyński (ur 1788) dobił targu z bankierem Boćkiem o Koroszczyn, miał już wówczas za sobą długą drogę służby społecznej, jako radca stanu, prezes Trybunału Cywilnego siedleckiego, kawaler wielu orderów i dobrych konotacji w ziemiańskich sferach Siedlec i Warszawy. Jego syn, Franciszek Ksawery (ur 1828) był kolejnym właścicielem Koroszczyzna, w którym przez dłuższe okresy (jeśli akurat nie bawił w Warszawie) zamieszkiwał w wybudowanym już wtedy pałacu. Syn Franciszka Ksawerego, Rajmund (ur 1859) gospodarzył tu na stałe. Ostatni dziedzic Koroszczyzna, syn Rajmunda, Leon



Pałac Kuczyńskich  
w Koroszczynie  
z I połowy  
XIX wieku  
według projektu  
Henryka Marconiego.

Fot. K. Tarasiuk

którego córka wnosi ją do domu książąt Szujskich (w których to rękach Koroszczyn pozostawał do końca XVIII wieku - przyp. JT). Była tu cerkiew unicka erygowana przez Piotra Szujskiego (pomiędzy 1572-76 r. - przyp. JT), a w roku 1778 odrestaurowana. Koroszczyn później przeszedł do Łopuskiego, a następnie drogą spadku na własność jego córki, która wyszła za Boćka, bankiera z Krakowa. Od tego ostatniego w roku 1835 Koroszczyn nabyty został przez Kuczyńskich, w posiadaniu których do obecnej chwili się znajduje".

Tyle Bolesław Górny.

Kuczyński (ur 1890), najwybitniejszy działacz polityczny naszego regionu w okresie międzywojennym (z ramienia Stronnictwa Narodowego), do wybuchu wojny gospodarował na majątku o obszarze 238 ha. Aresztowany przez Niemców w 1941 roku, zginął w Oświęcimiu.

A majątek, trzeba przyznać, zarządzany był sprawnie i nowoczesnie przez Kuczyńskich. Składał się z dwóch folwarków, położonych w Koroszczynie i w Samowiczach, "ogólnej przestrzeni gruntów dworskich morgów 1626 lub, według Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego - 2168 morgów" (jak podają dwa różne źródła z roku 1883).



Było tam "budynków murowanych 4, z gustownym piętrowym pałacem, wystawionym przed kilkunastu laty i ładnym ogrodem. Budynków drewnianych było 23. Płodozmian 9-polowy na części gruntu. Gospodarstwo wzorowe, inwentarz żywy poprawnej rasy".

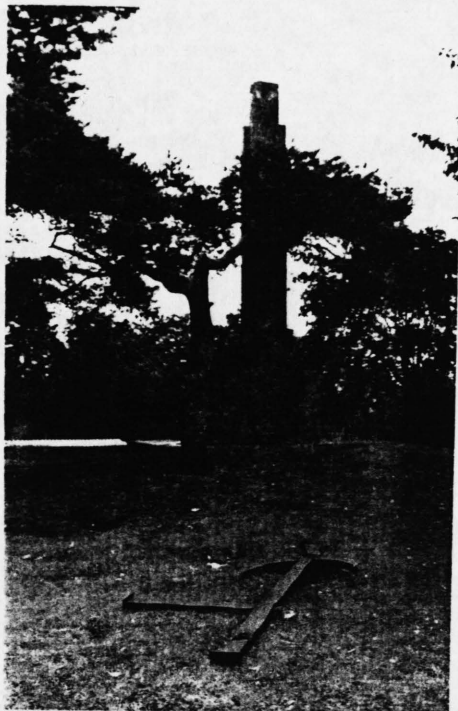
Najciekawszy był jednak pałac, okazały i funkcjonalny, postawiony w Koroszczyńcu zapewne jeszcze za życia Franciszka Jerzego Kuczyńskiego.

Zachował się jego opis, opublikowany w roku 1860 w "Dzienniku Politechnicznym", w którym stwierdzono, że obiekt "należy do domów obywatelskich większego rozmiaru, tj. środkujących między dworem zwyczajnym a pałacem. Styl włoski odrodzenia, uwydatniony najbardziej w głównym froncie, utrzymany jest ze wszystkich stron!"

Dalej zaś o jego funkcjonalności: "Co do rozkładu, ten obok dogodności pod względem rozmiaru, oświetlenia, ogrzewania i komunikacji pokoi, posiada przymiot nader ważny dla projektów przeznaczonych na wieś, to jest prostotę, która o wiele ułatwia wykonanie. Pokoje przeznaczone do ciągłego użytku familii pomieszczone są wszystkie na jednym poziomie, to jest na parterze, z tych część gospodarska jest zupełnie niezależna od pokoi przeznaczonych do przyjmowania gości, służba ma łatwą komunikację z pokojami, z dziedzińcem oraz z kuchnią i pralnią, pomieszczonymi w suterrenach; piętro zaś może być dowolnie użyte stosownie do potrzeby. Co się tyczy konstrukcji, ta jest zupełnie prosta, tak co do roboty murarskiej, jak i ciesielskiej, a zaprojektowane w głównej części budowli, na parterze, wszystkie ściany murowane, bez żadnych ścian pruskich i forsztozań, zapewniają trwałość, które powinny posiadać domy stawiane nie na spekulację, lecz dla użytku własnego i następných pokoleń".

Największą sensacją, jeśli idzie o pałac w Koroszczyńcu, było odkrycie dokonane przez Alicję Kurzątkowską, która ustaliła, że projektantem budynku był słynny architekt Henryk Marconi.

Henryk Marconi, architekt polski włoskiego pochodzenia (ur. 1792 w Rzymie, zm. 1863 w Warszawie w roku



W tym miejscu stała cerkiew unicka pod wezwaniem Przenajświętszej Marii Panny, erygowana przez Piotra Szujskiego w latach 1572 - 76. Obiekt na zdjeciu, to nieukończony obelisk ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego  
Fot. K. Tarasiuk

1822 został sprowadzony do Polski przez gen. Ludwika Pacy, dla którego wybudował pałac w Dowspudzie - i już na stałe pozostał w kraju. Mieszkał i tworzył głównie w Warszawie i był jednym z najbardziej czynnych architektów XIX wieku. Jest autorem tak znanych budowli w Warszawie, jak pałac Pacy przy Miodowej, Hotel Europejski, kościół św. Karola Boromeusza, pałac Andrzeja Zamoyskiego przy Nowym Świecie, gmach Towarzystwa Kredytowego itp. Szczęśliwym trafem pałac Kuczyńskich w Koroszczyńcu, użytkowany przez Niemców w okresie okupacji,



a od roku 1949 do dzisiaj przez PGR z siedzibą w koroszczyńskim dworze, mimo różnych funkcji, jakie spełniał, nigdy w tym czasie nie został przebudowany. Toteż Alicja Kurzątkowska w swoim artykule "Wzorcowy dom obywatelski Henryka Marconiego", opublikowanym w "Kwartalniku Architektury i Urbanistyki" w 1975 r. mogła stwierdzić: "Zabytkowy dwór w Koroszczynie zachował w pełni pierwotne ukształtowanie elewacji, część autentycznych detali oraz najistotniejszy element - dawne, prawie nieskażone, rozplanowanie wnętrza". Innymi słowy, pałac Kuczyńskich w Koroszczynie, od czasów jego powstania w pierwszej połowie XIX wieku nie uległ żadnej istotnej przeróbce do czasów dzisiejszych. Daje więc autentyczny przekaz, jak wyglądały dawne dwory ziemiańskie.

I na koniec ciekawostka. PGR w Koroszczynie zbudowany na bazie dawnego majątku Kuczyńskich, przechodzi obecnie gruntowną reorganizację

i podobno chce się wyzbyć kosztownego w utrzymaniu pałacu. O jego zwrot ubiegają się spadkobiercy Kuczyńskich.

Leon Kuczyński miał troje dzieci, z których najstarszy syn, Witold, oficer Wojska Polskiego z Twierdzy Brzeskiej, wraz z ojcem został aresztowany przez Niemców w roku 1941 i zginął w Oświęcimiu. Młodszy syn, Stanisław, po wojnie mieszkał w Warszawie, gdzie zmarł przed rokiem. W Warszawie żyje również do dzisiaj jego jedyna córka, Teresa.

Stanisław Kuczyński i jego siostra Teresa nie tak dawno bawili w Koroszczynie. Towarzyszył im młody cudzoziemiec. Zainteresowani byli ewentualnym odzyskaniem pałacu swoich przodków. Skądinąd wiemy, że jeden z synów Teresy na stałe mieszka za granicą. Być może towarzyszący im cudzoziemiec był synem Teresy, jedynej żyjącej córki Leona Kuczyńskiego.

Janusz Tarasiuk

## CMENTARZ RZYMSKOKATOLICKI

Rada Miejska w Terespolu uchwałą z dnia 5 grudnia '92 przekazała parafii rzymskokatolickiej w Terespolu nieodpłatnie w użytkowanie wieczny grunt o powierzchni 0,8728 ha z przeznaczeniem pod rozbudowę istniejącego cmentarza parafialnego. Teren ten, położony pomiędzy północną częścią muru cmentarnego i rowem melioracyjnym przy torach kolejowych, już w grudniu został oczyszczony z zarośli i rozpoczęło się tam nawożenie ziemi. Na kolejnej sesji Rady Miejskiej w Terespolu w dniu 10 marca '93 do terenów pod przyszły cmentarz przydzielono kolejną przyległą działkę o powierzchni 0,3487 ha położoną w kierunku dworca PKP. Tak więc łączny obszar gruntów przeznaczonych pod rozbudowę cmentarza wynosi 1,2215 hektara. Decyzja Rady Miejskiej w Terespolu odsuwa konieczność kosztownej budowy nowego cmentarza w Koroszczynie i na kilkadziesiąt lat rozwiązuje problem cmentarza dla miasta i gminy.

Rada Parafialna zaproponowała na rzecz rozbudowy cmentarza kwotę w wysokości 100 tys. złotych od rodziny. Kwoty te wpływają bardzo opornie. Wiele rodzin, wśród nich rodziny bar-

dzo zamożne, jak dotąd nie chcą płacić. Tymczasem prace ziemne, związane z wyrównaniem poziomu gruntu według bardzo rygorystycznych norm Sanepidu, będą bardzo drogie i już dzisiaj wiadomo, że zaproponowane kwoty mogą być nie wystarczające na pokrycie pełnych kosztów rozbudowy cmentarza.

Obecny cmentarz, istniejący od roku 1906, jest drugim cmentarzem rzymskokatolickim w Terespolu. Pierwszy położony był pomiędzy dzisiejszą ulicą Wspólną i Rolniczą i czynny był od roku 1697 do drugiej połowy XIX wieku. W czasach prześladowań unitów (do których władze carskie zaliczały mieszkańców Terespolu) w latach 1875-1905 zmarłych wyznania rzymskokatolickiego zmuszano siłą do pogrzebów na cmentarzu prawosławnym lub byli oni grzebani w tajnych pochówkach na zachowanym do dzisiaj cmentarzu w Michalkowie, a bogatsi - na cmentarzu w Malowej Górze.

Z innych cmentarzy wyznaniowych istniały w Terespolu dwa cmentarze żydowskie oraz cmentarz protestancki. I oczywiście cmentarz prawosławny, najstarszy z czynnych cmentarzy Terespolu.

(tj)

## Z LISTY REPRESJONOWANYCH

W nawiązaniu do publikowanej przez nas (w nr 20) listy mieszkańców Terespoła i okolic, poległych lub represjonowanych w niemieckich obozach zagłady, otrzymaliśmy dalsze dane na ten temat od pani Marii Sikory, lekarza medycyny, wnuczki Walentego Woszczyńskiego. Walenty Woszczyński podczas okupacji mieszkał w zachowanym do dzisiaj drewnianym domu przy ulicy Czerwonego Krzyża (wówczas Skulimowski Strasse), położonym naprzeciw domu handlowego. Jego dom był jednym z punktów działań konspiracyjnych w Terespolu.

W październiku 1940 roku w domu Walentego Woszczyńskiego odbyło się spotkanie, na którym omawiano sprawy działań konspiracyjnych i prawdopodobnie czytano podziemną prasę. Obecni byli wówczas między innymi: Eugenia Janowicz, Benedykt Krynicz, Adam Jakuszko, Adam Leśniak, Ryszard Jaworski i Bogumiła Woszczyńska. Większość uczestników tego zebrania w dniu 19 listopada 1940 r została aresztowana.

Bogumiła Woszczyńska, ur. 18.IV.1924, po aresztowaniu osadzona w gestapo w Białej. Zwolniona 15.XII.1940. Prawdopodobnie pomogła Łapówka dana tłumaczowi gestapo, Poznańskiemu, który był przed wojną wojskowym polskim w Twierdzy Brzeskiej (gdzie służył też Walenty Woszczyński).

Aresztowany był także Benedykt Krynicz, ur 1910.

Pośród aresztowanych w tym samym



Więzień Oświęcimia  
nr 8640  
Walenty Woszczyński  
( 1900- 1952 )

Walenty Woszczyński, ur. 27.X.1900, do wybuchu wojny zastępca zawiadowcy stacji w Kowlu, uciekł od Rosjan do Terespoła. Pracował w Zarządzie Miasta, zbierał czynsze i roznosił "gazetki". Po aresztowaniu przebywał najpierw w gestapo w Białej, potem na Zamku w Lublinie. Od 7.I.1941 do 30.X.1944 więzień Oświęcimia (nr 8640), od 1.XI.1944 do 8.V.1945 więzień Buchenwaldu. Wyzwolony przez wojsko radzieckie. Zmarł w 1952 r.

Eugenia Janowicz, urodzona około 1920 r., pochodziła z Brześcia. W czasie wojny pracowała w Zarządzie Miejskim w Terespolu, przewoziła "gazetki" z Warszawy. Po aresztowaniu osadzona w Ravensbruck. Zginęła.

Ryszard Jaworski, ur.1924, po aresztowaniu osadzony w Oświęcimiu, a jesienią 1944 przewieziony do Neugamer. Zginął wiosną 1945 w czasie ewakuacji podczas bombardowania na morzu.

dniu 19.XI.1940 byli również: Andrzej Baj - były burmistrz Terespoła, ks. Wincenty Celiński, Łukasz Chodyniecki - wszyscy zginęli w Oświęcimiu. A także: Zygmunt Gliński, ur.1920, więzień Oświęcimia, podoficer WP Seroczyński, zginął w Oświęcimiu oraz Suligowski, urzędnik Zarządu Miasta, który również zginął w Oświęcimiu.

Latem 1940 roku został aresztowany za przechowywanie broni Emil Jaworski, wojskowy z Twierdzy Brzeskiej, który przed wojną otrzymał ziemię w Terespolu. Został on rozstrzelany na Zamku w Lublinie latem 1940. Jego syn Zdzisław działał w AK i prawdopodobnie przeżył wojnę.

Wszyscy aresztowani w dniu 19.XI.1940 roku z listy gestapo przesłuchiwani byli w Białej w więzieniu na terenie fabryki Raabego. Pytani byli o organizację konspiracyjną i o "gazetki".

Maria Sikora

## DROGA DO ZŁOTA

Największym osiągnięciem sportowym dziewcząt Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu w roku 1992 był udział w zawodach sportowo-obronnych "Sprawni jak żołnierze". Zwycięski finał w Garczynie poprzedziły trzy eliminacje.

W eliminacjach rejonowych w Janowie Podlaskim dziewczęta LO w Terespolu zajęły I miejsce uzyskując 190 pkt przed LO im E. Plater w Białej Podlaskiej - 146 pkt.

W eliminacjach wojewódzkich w Milanowie I m zajęło LO Terespol - 213 pkt, II m Radzyna Podl. - 184 pkt i III m Milanów - 154 pkt.

Na kolejnych zawodach eliminacyjnych obejmujących strefę Kielce, które się odbyły w dniach 23-24 maja '92 znów I m zajęło LO Terespol uzyskując 194 pkt, przed LO Stoczek Łukowski - 180 pkt i LO Bodzentyn - 176 pkt.

I wreszcie zawody centralne w Garczynie w dniach 6-7 czerwca '92.

Do Garczyna jechałyśmy z nadziejami, a także z wielkimi obawami. Przecież to pierwszy udział w finale! A oto jeszcze jechałyśmy bez pana Wincentego Kozłowskiego. Do tych zawodów pan Kozłowski przygotowywał dziewczyny przez cały rok. Względy zdrowotne nie pozwoliły mu na bezpośrednie przeżycie sportowej walki swoich dziewczyn.

Do Garczyna przyjechałyśmy jakby niezauważone. Faworyt zawodów - szkoła sportowa z Raciborza była już na terenie ośrodka. Na drugi dzień od rana zawody. Jako opiekun wylosowałam 8 numer drużynie. Zawody sanitarne poszły świetnie. Dziewczyny zdobyły maksymalną ilość punktów. Skoki w dal wygrały zawodniczki z Raciborza. Teraz strzelanie. Czekamy na swoją kolejkę. Denerwuję się, ponieważ wiem, że to jest nasza słabsza strona. Dziewczyny są skupione, poważne. W pewnym momencie słyszę, jak któraś mówi: "Pamiętajcie, to dla pana Kozłowskiego!" Strzelają... I chyba same nie bardzo w to wierzą, zdobyły 48 punktów na 50 możliwych! Jak wielka była radość, tego nie da się opisać. Wyszliśmy na prowadzenie przed Kolbuszową i Raciborzem. Sensacja! Po południu - rzut granatem. Poszło trochę gorzej ale utrzymałyśmy I miejsce. Następnego dnia bieg na

600 metrów. Gośka Chirczuk powiedziała: "Będę gryzła ziemię, a dobiegnę!" - i dobiegła. Na pięć biegów dziewczęta wygrały trzy.

W ogólnej klasyfikacji I miejsce zajęło Liceum Ogólnokształcące w Terespolu uzyskując 211 pkt, II miejsce Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu - 205 pkt i III miejsce LO w Kolbuszowej - 201 pkt.

Indywidualnie nasze dziewczyny zajęły następujące pozycje: Justyna Szumaczk - I miejsce, Alina Popławska - IV miejsce i Marzena Rymuszka - VI miejsce.

Potem już tylko nasze dziewczyny zastanawiały się, jak zareaguje na sukces pan Kozłowski, uwierzy... czy też nie? Krystyna Szydłowska

Henryk Szypica

\* \* \*

Wszystko już się skończyło...

Tylko jesień smutna i zimna

jak śmieć.

I tylko szelest liści i blask

świec...

Od redakcji:

Profesor Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu pan Wincenty Kozłowski zmarł w dniu 11 września 1992 roku, przeżywszy 59 lat. Podczas swojej 41-letniej pracy pedagogicznej był wielokrotnie nagradzany, między innymi medalem KEN, złotą odznaką ZNP, Złotym Krzyżem Zasługi oraz wieloma odznaczeniami za zasługi dla rozwoju sportu i obronności kraju. Wychował liczne pokolenie sportowców, laureatów konkursów, choćby wspomnianych przez panią Krystynę Szydłowską dziewcząt z Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu, które w zawodach sportowo-obronnych w Garczynie z determinacją walczyły o I miejsce... właśnie dla pana Kozłowskiego. Lecz przede wszystkim był człowiekiem bardzo skromnym i zawsze wiernym swoim zasadom i poglądom. Wzorowo, sumiennie i zdyscyplinowanie pełnił powołanie pedagoga. Był bardzo lubianym... Takim go zapamiętamy.

## Z wydarzeń sportowych 1992 roku

### Lekka atletyka

W sezonie 1992 roku w dalszym ciągu trwa bardzo dobra passa naszych sportowców z Ludowego Klubu Sportowego w Terespolu. Oto ich najlepsze osiągnięcia:

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych i Juniorów w Kielcach:

I m Justyna Szumaczuk - 400 m

III m Krzysztof Jarocki - 1500 m

IV m Małgorzata Chirczuk - kula

Ogromny sukces Justyna Szumaczuk. Złoty medal pozwolił jej na wzięcie udziału w trójmeczcu Francja-Polska-Niemcy w Paryżu, gdzie startowała w sztafecie 4x400 m oraz na mityngu w Kerkrade w Holandii. Tu pobięła na 100 i 200 m zajmując odpowiednio III i I miejsca. Startowała też w Mityngu Nadziei Olimpijskich na 400 metrów.

Ucząca się zaocznie Justyna jest bez wątpienia naszą najzdolniejszą zawodniczką, osiągającą bardzo dobre rezultaty, czego efektem jest powołanie jej do kadry Polski i wyjazdy zagraniczne. O ile nie zlekceważy treningów, ma ogromne szanse na jeszcze lepsze wyniki, tym bardziej że jest zawodniczką młodą.

W Kerkrade startowali jeszcze dwaj nasi juniorzy. Krzysztof Jarocki był drugi na 800 m, a Małgorzata Chirczuk zajęła I miejsce w rzucie kulą i II miejsce w rzucie dyskiem.

Odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Kielecko-Lubelskiego w wielobojach sprawnościowych, gdzie Ireneusz Huk i Anna Ferens zajęli pierwsze miejsca.

Natomiast w Mistrzostwach Makroregionu Młodzików Małgorzata Borowik zajęła I miejsce w rzucie dyskiem i II miejsce w pchnięciu kulą, a Ireneusz Huk był II w biegu na 1000 m.

### Podnoszenie ciężarów

Bezprzecnie najlepszym zawodnikiem był Piotr Grygorczuk. Pobił on w II rzucie I ligi w Siedlcach trzy rekordy Polski w kategorii wagowej 67,5 kg. W rwaniu osiągnął 102,5 kg, w podrzucie 130 kg, co łącznie dało mu w dwuboju wynik 232,5 kg.

Wcześniej był na Mistrzostwach Europy Juniorów w Reims (Francja), gdzie zajął V miejsce wynikiem 220 kg w dwuboju.

Piotrek obecnie uczy się w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Białej Podlaskiej w pierwszej klasie. Trenuje ciężary od 5 lat.

Te, śmieć twierdzić, fantastyczne osiągnięcia, jakich do tej pory nie miał Terespol, są zasługą wspaniałych trenerów, nauczycieli i wychowawców, wśród których należy wymienić panów Stefana Polaczuka i Tomasza Oleszczuka (któremu składam gratulacje z okazji urodzin córeczki!).

### K O S Z

2 listopada '92 w sali Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu odbył się mecz towarzyski koszykówki pomiędzy absolwentami LO i obecną kadrą Tomasza Oleszczuka. Licznie zgromadzoną widownię ściągnął zawodnik II-ligowej "Legii" Warszawa, Jan Pietkiewicz, który nie zawiodł. Po zaciętym i stojącym na niezłym poziomie meczu zwyciężyli absolwenci Liceum, grający w składzie: Jan Pietkiewicz, Piotr Szyszkowski, Janusz Pawlonka, Robert Lewczuk, Grzegorz Wojarnik, Tomasz Leszczyński, Zbigniew Guziuk, Marek Ferens i Grzegorz Więcek. Sędziował Andrzej Korbal.

### M e c z

W ramach międzynarodowych biegów ulicznych w dniu 15 października '92 w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu odbył się mecz siatkówki pomiędzy nauczycielami Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Szkołą Podstawową Nr 1. Tradycyjny już mecz, tym razem o przysłowiową "pietruszkę", wygrali nauczyciele ZSO. Sędziowała Krystyna Sztyłowska, telewizję obsłużył Roman Ferens, a grali zawodnicy: ZSO - Kazimierz Buczyło, Waldemar Gładoch, Tomasz Oleszczuk, Wojciech Kudelski, Andrzej Korbal i Zygmunt Guziuk. SP Nr 1 - Aleksander Pawluczuk, Andrzej Kaszuba, Krzysztof Maciejewicz, Przemysław Porębski, Tomasz Jezuit i Marek Ferens.

Po meczu dyrekcje obu szkół, zawodnicy, kibice oraz zaproszeni goście spotkali się przy wspólnej kawie.

Marek Ferens



# T E N I S

Otwarcie sezonu tenisowego w roku 1992 rozpoczęło się turniejem, który odbył się w dniu 3 maja. Wzięło w nim udział 6 graczy: Krzysztof Tarasiuk, Jan Golec, Roman Ferens, Marek Ferens, Robert Lewczuk i Piotr Szyszkowski. Zwycięzcą tego turnieju został Piotr Szyszkowski, drugie miejsce zajął Roman Ferens, trzecie - Krzysztof Tarasiuk.

Drugi turniej odbył się w dniach 4 i 5 lipca '92, był to turniej o GRAND PRIX Terespolu. Brało w nim udział 5 graczy: Krzysztof Tarasiuk, Jan Golec, Andrzej Korbal, Robert Lewczuk i Piotr Szyszkowski. Pierwsze miejsce zdobył Piotr Szyszkowski, drugie Krzysztof Tarasiuk, a trzecie Andrzej Korbal.

Trzeci turniej o puchar dyrektora Ludowego Klubu Sportowego odbył się w dniu 22 sierpnia '92. Wzięli w nim udział: Marek Ferens, Andrzej Korbal, Robert Lewczuk, Piotr Szyszkowski, Andrzej Wojarnik, Grzegorz Wojarnik i ostatni z braci Wojarników - Krzysztof. Zwycięzcą turnieju został

Piotr Szyszkowski, drugie miejsce wywalczył Robert Lewczuk, a trzecie Krzysztof Wojarnik.

Ostatni turniej odbył się w dniu 29 sierpnia '92. Był to II turniej GRAND PRIX Terespolu. Udział w nim wzięli: Marek Ferens, Andrzej Korbal, bracia Wojarnikowie - Andrzej, Grzegorz i Krzysztof, Piotr Szyszkowski i Zbigniew Guziuk. Pierwsze miejsce zdobył Andrzej Korbal, drugie miejsce Piotr Szyszkowski i trzecie Krzysztof Wojarnik.

Wszystkich uczestników smuci fakt nikłego przyływu "świeżej krwi" w postaci młodych zawodników białego sportu. Z wielką niecierpliwością czekamy na przyszły sezon, może życie będzie tętnić na kortach od wschodu do zachodu słońca! I tą optymistyczną nutką chcieliśmy zakończyć relację z kortu w Terespolu, zapraszając przy okazji wszystkich chętnych do nauki i kibicowania tej pięknej i szlachetnej dyscypliny, jaką jest tenis.

Piotr Szyszkowski

# S T U D E N C I

W roku akademickim 1992/93 na wyższych uczelniach rozpoczęło naukę 20 absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu. Są to następujące osoby:

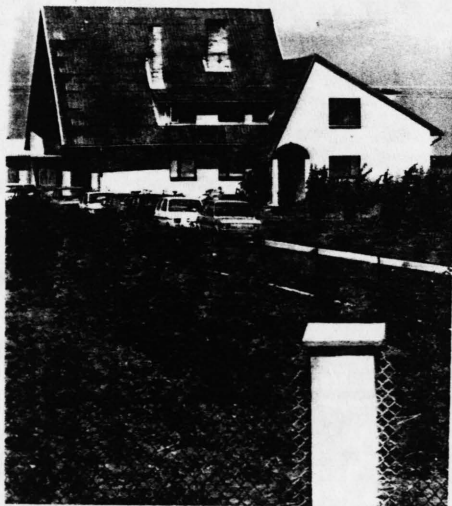
Melaniuk Grzegorz - geologia, Uniwersytet Warszawski,  
Denisiuk Katarzyna - Katolicki Uniwersytet w Lublinie,  
Juchnikowska Małgorzata - Katolicki Uniwersytet w Lublinie,  
Semiuk Beata - prawo, Uniwersytet MCS w Lublinie,  
Semiuk Iwona - administracja, Uniwersytet MCS w Lublinie,  
Sakowicz Mariusz - chemia, Politechnika Warszawska,  
Trebik Joanna - Politechnika Warszawska,  
Filipek Halina - Politechnika Warszawska,  
Fiuk Monika - Politechnika Wrocławska,  
Androsiuk Krzysztof - mechanizacja, Akademia Rolnicza w Lublinie,  
Trochimiuk Monika - ochrona środowiska, Akademia Rolnicza w Lublinie,

Gregorczyk Roman - Akademia Rolnicza w Lublinie,  
Kuklik Krzysztof - Wyższe Seminarium Duchowne w Sabince,  
Kuncwicz Marta - pedagogika, Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie,  
Szkuta Justyna - chemia, Wyższa Szkoła Pedagogiczno-Rolnicza w Siedlcach,  
Iwaniuk Beata - matematyka, Wyższa Szkoła Pedagogiczno-Rolnicza w Siedlcach,  
Nestorowicz Dorota - Wyższa Szkoła Pedagogiczno-Rolnicza w Siedlcach,  
Żuk Grzegorz - Wyższa Szkoła Oficerska w Kętrzynie,  
Żukowski Marek - Wyższa Szkoła Oficerska w Kętrzynie,  
Skulimowski Artur - Wyższa Szkoła Oficerska w Kętrzynie.  
Nie otrzymaliśmy w wykazie wszystkich nazw wydziałów uczelni, na których studiują terespolscy arbituranci, za co zainteresowanych przepraszamy.

(mf)



Architektura Terespola  
w obiektywie  
Krzysztofa Tarasiuka



## STUDNIÓWKA '93

23 stycznia '93 odbyła się w Liceum Ogólnokształcącym w Terespole tradycyjna już studniówka.

69 arbitrentów rozpoczęło odliczanie stu dni do matury pod przewodnictwem wychowawczyń: Zenony Rąpały, Joanny Moździeż i Krystyny Szydłowskiej. Rozpoczęto polonezem przygotowanym przez niestrudzoną p. Krystynę Szydłowską, a następnie młodzież odśpiewała uroczyste "Gaudeamus" (pod dykcją Wojtka Jezuita).

Część oficjalną otworzył dyrektor szkoły Kazimierz Buczyło oraz p. Jakuszek i przedstawicielka uczniów Agnieszka Semeniuk.

Po czym rozpoczęto długą i radosną zabawę, która trwała do białego rana.

Należy podkreślić obecność na tej uroczystości władz administracyjnych i kościelnych, w osobach burmistrza miasta - Edwarda Jakuszki, przewodniczącego Rady Miasta - Wiesława Jurka oraz ks. kanonika Eugeniusza Zabłockiego.

(mf)

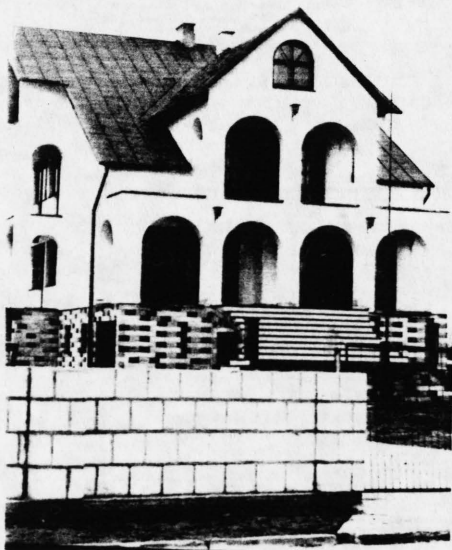
## LOTERIA

Biblioteka Szkoły Podstawowej Nr 1 w Terespole zorganizowała loterię fantową dla uczniów i nauczycieli. Sponsorami loterii byli:

Janusz Jencz, Jacek Pietrzyk, Krzysztof Badalski, Joanna Sołoucha, Ada Zajko, Helena Łojkuć, Lech Mazur, Małgorzata Bednarzak, Barbara Ambroziuk, Alicja Niedziółko, Anna Kamola, Zbigniew Gałabuda, Czesława Karpiuk i księgarnia przy ulicy Janowskiej.

Dzięki hojności sponsorów każdy los wygrał i dzieci miały doskonałą zabawę. Pieniądże ze sprzedaży losów zostały przeznaczone na zakup książek i pomocy do biblioteki.

(mf)



Liceum Ogólnokształcące w Terespole widzi możliwość otwarcia Wieczorowego Liceum na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Chętni winni zgłaszać się w sekretariacie .

# "BAR GRILL"

przy ul. Janowskiej 17

ZAPRASZA na tak ostatnio modną grę w

## BILARD

oraz na dania gorące, kawę, stodycze,  
napoje i piwo.

BAR czynny jest codziennie w godzinach

12<sup>00</sup> - 24<sup>00</sup>.

ZAPRASZAMY !!!

Spółka cywilna

ASTER

## SZANOWNI PAŃSTWO !

Po dziewięciu miesiącach nieistnienia na "ryнку czytelniczym" GONIEC TERESPOLSKI wznawia swoją kolejną edycję ze zmienionym podtytułem, jako pismo informacyjno-kulturalne. A to po prostu oznacza rozszerzenie tematyki informacyjnej pisma o sprawy bieżące, związane z działalnością miasta Terespol, Urzędu Miasta, jego instytucji, organizacji, parafii wyznaniowych, zakładów pracy, szkół, klubów sportowych itp. Informacji tego typu

w większym niż dotąd zakresie, nasi czytelnicy domagali się od dawna.

Ale obok tego zachowujemy dawny profil pisma. W każdym z kolejnych numerów znajdziecie Państwo artykuły związane z przeszłością Terespolu i jego okolic.

Mamy nadzieję, że takie właśnie pismo, pełniej niż dotąd, zadowoli oczekiwania i ciekawość naszych czytelników.

Redaguje zespół: Alicja Wasilewska, Krzysztof Wróbel,  
Marek Ferens, Krzysztof Tarasiuk  
i Janusz Tarasiuk

Opracowanie graficzne: Elżbieta Jurek i Krzysztof Wróbel  
Adres redakcji: Urząd Miasta w Terespolu 21-550  
Ul. Wojska Polskiego 130, tel 2037 i 2129

Stałe punkty dystrybucji: Urząd Miasta pokój 1, księgarnia  
przy ul. Wojska Polskiego, sklep Dariusza Wójtowicza przy  
dworcu PKP, sklep "U Lecha" oraz w kiosku kwiatowym  
p. Reginy Kałmyków w Małaszewiczach

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i adiustacji  
w nadesłanych materiałach